

Najlepsze życzenia, Panie Adamie

Po skopiowaniu linorytu Matki Boskiej Katyńskiej, spotkał w Krakowie Diabła. Gdyby nie był Kresowiakiem z krwi i kości, powiedzielibyśmy, że to brytyjski gentleman, uwodzący oszczędnym stylem, dystansem i wysublimowanym poczuciem humoru. Artysta - plastyk, poeta, działacz niepodległościowy, społecznik. Z taktem i elegancją zwraca uwagę na piękno kobiet i do dziś nie jada drobiu. O kim mowa? To Adam Macedoński, 29 stycznia obchodzi swoje osiemdziesiąte urodziny. Jego życie to historia Polski. Poznaliśmy się przy okazji tworzenia projektu historii mówionej. Jego niezwykła pamięć, żywa osobowość oraz bardzo plastyczny sposób mówienia, sprawiły, że nasze rozmowy przed kamerą łącznie trwały ponad 10 godzin.

Po skopiowaniu linorytu Matki Boskiej Katyńskiej, spotkał w Krakowie Diabła. Gdyby nie był Kresowiakiem z krwi i kości, powiedzielibyśmy, że to brytyjski gentleman, uwodzący oszczędnym stylem, dystansem i wysublimowanym poczuciem humoru. Artysta - plastyk, poeta, działacz niepodległościowy, społecznik. Z taktem i elegancją zwraca uwagę na piękno kobiet i do dziś nie jada drobiu. O kim mowa? To Adam Macedoński, 29 stycznia obchodzi swoje osiemdziesiąte urodziny. Jego życie to historia Polski. Poznaliśmy się przy okazji tworzenia projektu historii mówionej. Jego niezwykła pamięć, żywa osobowość oraz bardzo plastyczny sposób mówienia, sprawiły, że nasze rozmowy przed kamerą łącznie trwały ponad 10 godzin.

Urodził się w 1931 roku, jeszcze w polskim Lwowie. W kwietniu 1940 r. ucieka przed sowieckim okupantem do Krakowa. Podczas wojny ukrywał się w wielu miejscach w Małopolsce. Po wojnie, rozpoczął naukę w Gimnazjum im. A. Witkowskiego w Krakowie (obecne V LO, do którego mimo wszystko także i autor tego felietonu ma sentyment), gdzie stworzył lokalny oddział Ruchu Oporu Armii Krajowej. W 1950 r. zdał maturę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych. Studiował na Akademii Sztuk Pięknych (1950-51) i Uniwersytecie Jagiellońskim historię kultury materialnej (1951-52). Od 1953 r. publikuje rysunki satyryczne, poezję oraz utwory prozatorskie na łamach „Dziennika Polskiego”, „Przekroju”, „Szpilek”, „Panoramy Północy”, „Magazynu Polskiego” i „Tygodnika Powszechnego”. Jego prace ukazywały się także w prasie zagranicznej: „Paese Sera”, „Dikobraz”, „Izwestia”, „Eulenspiegel”.

W 1956 r. angażował się w działania Studenckiego Komitetu Rewolucyjnego Politechniki Krakowskiej oraz organizował pomoc dla Węgrów. Po 1956 członek barwnej grupy poetyckiej Muszyna Jerzego Harasymowicza. W 1960 r. Macedoński uczestniczy w obronie krzyża w Nowej Hucie, mającej być miastem bez Boga, miejscem wzrastania nowego, socjalistycznego człowieka. Ten człowiek zadziwiając władzę, postanowił bić się do upadłego o wiarę i Kościół. Po tych wydarzeniach Macedoński wraz z Janem Franczykiem i ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim wydawał pismo „Krzyż Nowohucki”. W latach 1969-79 był twórcą Międzynarodowego Studia Folksongu.

Od 1976 r. Macedoński przewija się przez wszystkie najważniejsze organizacje opozycji. Współpracuje z KOR-em, w 1977 r. wstępuje do ROPCiO a w 1978 r. zakłada Instytut Katyński. W 1979 r. jest współzałożycielem Chrześcijańskiej Wspólnoty Ludzi Pracy (1979-85). W 1979 r. zostaje sygnatariuszem deklaracji założycielskiej KPN. Z okazji 20

rocznicy obrony krzyża, w kwietniu 1980 r., współorganizuje pierwszą niezależną manifestację w Nowej Hucie. W sierpniu 1980 r. w nowohuckim kościele „Arka Pana”, uczestniczy i organizuje głodówkę w geście solidarności ze strajkującymi w Gdańsku stoczniovcami. Od 1980 r. należy do NSZZ „Solidarność”, działa w krakowskim Komitecie Obrony Więzionych za Przekonania. W pierwszym dniu stanu wojennego internowany i więziony w zakładach karnych w Wiśniczu, później przez wiele miesięcy w Załężu. Został zwolniony w lipcu 1982 r. W 1984 r. współtworzył Inicjatywę Obywatelską w Obronie Praw Człowieka „Przeciw przemocy”, natomiast w 1986 r. założył Rodzinę Katyńską. Od 1999 na emeryturze.

Odnaczony Krzyżem Semper Fidelis (1985), Złotym Krzyżem Zasługi (Londyn 1989), złotym medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej (1999), Medalem Edukacji Narodowej (2001), Krzyżem Drugiej Obrony Lwowa (2006), Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2007).

Medale i odznaczenia mają swoją wartość. Trudno jednak odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Macedoński nie jest powszechnie znanym komentatorem spraw publicznych, dlaczego nie spotyka się z należnym takim postaciom uznaniem. Osoby z takimi życiorysami spotykały się dotychczas ze szczególną uwagą na łamach opiniotwórczych dzienników, w programach publicystycznych wielkich stacji i kanałów informacyjnych. Jeśli cokolwiek to znaczy – były Autorytetami. Różnie to bywa? A może jednak jest to jakiś problem? Może ten stan rzeczy więcej mówi o naszej przestrzeni publicznej niż niejeden krytyczny artykuł?

Panie Adamie, opowiem o Panu swoim dzieciom, może Pan być tego pewien. Słuchając Pana, zdałem sobie sprawę, że rozmawiam z obywatelem państwa, które już dawno nie istnieje, że rozmawiam z obywatelem świata znanego mi z polityczno-historycznych pism. Tego państwa, którego był Pan obywatelem już nie ma, ale ta polskość jeszcze przetrwała. Pana polskość to świadomość obywatela II RP na obrotach tej poprzedniej, Polski przed zaborami. Ani tam, ani siam, to dopiero TU JEST POLSKA. I niech żyje jak najdłużej!

Jakub Lubelski